

WARTO PRZECZYTAĆ

Jarosław Utrat-Milecki

Nota bibliograficzna i refleksje wywołane drugim wydaniem pracy pt. „Zarys metodyki pracy kuratora sądowego”, pod red. Tadeusza Jedynaka, Krzysztofa Stasiaka, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2010, s. 685

W latach 2009–2010 doszło do ważnych wydarzeń związanych z obchodami 90-lecia służby kuratorskiej w Rzeczypospolitej, istotnych konferencji z udziałem przedstawicieli środowiska kuratorskiego, ludzi nauki zajmujących się problematyką kurateli, ale także przedstawicielami najwyższych władz państwowych, Prezydenta, Sejmu, Senatu i Rządu RP. Obchody te zaowocowały też publikacjami stanowiącymi swoiste sprawozdanie dla historii ze stanu służby kuratorskiej, z jej osiągnięć, ale także zagadnień problemowych, które dzisiaj tej służby dotyczą¹.

Recenzowana praca po raz pierwszy została opublikowana jednak nieco wcześniej, już na przełomie 2007 i 2008 r., i od razu spotkała się z żywym zainteresowaniem nie tylko środowiska kuratorskiego, ale także znalazła zastosowanie na zajęciach uniwersyteckich poświęconych różnym aspektom pracy kuratora sądowego, zwłaszcza na kierunkach pedagogicznych oraz na studiach magisterskich w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego. Była też wykorzystywana w trakcie zajęć na

¹ Por. Dziewięćdziesięciolecie kurateli sądowej w Polsce. Historia–Teraźniejszość–Przyszłość. Materiały z I Kongresu Kuratorskiego, Ustka, 15–17 czerwca 2009 r., Krajowa Rada Kuratorów, K. Stasiak, Ł. Wirkus, P. Kozłowski, T. Jedynak (red.), Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2010; Konferencja – 90 lat kurateli sądowej w Polsce. Historia–Teraźniejszość–Przyszłość, 11 grudnia 2009 r., P. Zieliński (red.), Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2010.

utworzonych w porozumieniu z wymiarem sprawiedliwości w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego studiach podyplomowych dla zawodowych kuratorów sądowych. W studiach tych, w dwóch pierwszych edycjach w latach 2007–2009, wzięła udział znacząca grupa oddelegowanych z poszczególnych okręgów sądowych wyróżniających się kuratorów zawodowych.

Wydaje się zasadne uznać publikację drugiego, uzupełnionego i nieco zmodyfikowanego wydania „Zarysu metodyki kuratora sądowego” (dalej jako *Zarys Metodyki*) za jeden z owoców stwierdzonego w toku wspomnianych obchodów jubileuszowych wykształcenia się w Rzeczypospolitej służby kuratorskiej jako profesjonalnej służby państwowej. Ma ona już swoją własną tożsamość zawodową znajdującą odbicie zarówno w zasadach działania i funkcjach określonych w przepisach prawa, jak i wykształconej interdyscyplinarnej metodyce działania, obejmującej ważne zagadnienia praktyczne z zakresu nauk prawnych, pedagogicznych, psychologii, kryminologii, żeby wymienić tylko dyscypliny dominujące w programach przygotowania zawodowego kuratorów sądowych. Owa złożoność, interdyscyplinarność metodyki pracy kuratora sądowego znalazła też wyraz w układzie treści *Zarysu Metodyki*.

Opracowania tej problematyki podjęli się sami kuratorzy, doktor Tadeusz Jedynek i Krzysztof Stasiak, co moim zdaniem też pośrednio wskazuje na stopień profesjonalizacji i rozwoju tożsamości oraz samoświadomości tej ważnej grupy zawodowej. Tadeusz Jedynek jest Kuratorem Okręgowym w Słupsku, wcześniej przygotował obowiązujący w służbie kuratorskiej kodeks etyczny kuratora sądowego. Krzysztof Stasiak pełni natomiast funkcję Kuratora Okręgowego w Gdańsku. Obaj redaktorzy *Zarysu Metodyki* byli też w istotny sposób zaangażowani w przygotowanie obchodów 90-lecia służby kuratorskiej, w szczególności w przygotowanie pierwszego kongresu tej służby, który odbył się w Ustce w 2009 r.

Redaktorzy *Zarysu Metodyki* sami przygotowali teksty do pierwszej części tomu poświęconej zagadnieniom z zakresu podstaw historycznych i organizacyjnych służby kuratorskiej oraz aktualnych regulacji prawnych jej organizacji i funkcjonowania. Do udziału w opracowaniu tej części udało im się także pozyskać legendę polskiego środowiska kuratorskiego, Andrzeja Martuszewicza, przewodniczącego Krajowej Rady Kuratorów, a także Andrzeja Rzepniewskiego, kuratora od lat pracującego na rzecz rozwoju organizacyjnego służby kuratorskiej. Zarówno A. Martuszewicz, jak i A. Rzepniewski brali udział w burzliwym i wieloletnim staraniu się środowiska kuratorów sądowych o ustawowe określenie ich tożsamości zawodowej, w tym szczególnie w dyskusjach na temat ustawy o kuratorach sądowych uchwalonej w 2001 roku. Część pierwsza książki, historyczna i organizacyjno-prawna, została więc opracowana przez osoby znające nie tylko zagadnienia

systemowe organizacji służby kuratorskiej, ale też kwestie szczegółowe, argumenty natury często bardzo technicznej, które wiązać można z przyjęciem określonych rozwiązań.

Niezwykle ważne zagadnienie diagnozy w pracy kuratora sądowego zostało opracowane w ramach tomu *Zarysu Metodyki* przez Zofię Ostrihanską. Oznacza to, że udało się Redaktorom do tego przedsięwzięcia pozyskać kryminologa, który zajmuje się tym zagadnieniem od kilku dekad i jest to z tej perspektywy z całą pewnością ujęcie kwestii diagnozy, które można śmiało określić mianem klasycznego.

Zagadnienie kuratora dla dorosłych jako instytucji systemu karnego zostało opracowane od strony ogólnej przez Teodora Szymanowskiego, który od kilku dekad zajmuje się problematyką polityki kryminalnej, w tym szczególnie recydywy. Prawnik ten prowadził też rozliczne badania własne na temat funkcjonowania kurateli sądowej. Wprowadzenie do tej problematyki, zarysowane przez T. Szymanowskiego, zostało następnie uszczegółowione odnośnie poszczególnych zagadnień metodycznych związanych z praktyką przez specjalistów ze środowiska kuratorskiego. Krzysztof Stasiak opracował z tej perspektywy zagadnienie kary ograniczenia wolności i wniosków składanych przez kuratora, Wiesława Liszke kwestię dozoru i próby bez orzeczonego dozoru, Maria Kokorzecka-Piber zagadnienie przygotowania skazanego do wolności. Ta ostatnia Autorka jest autorytetem w tym zakresie w środowisku kuratorskim, uczestnikiem tzw. eksperymentu białostockiego z kuratelą penitencjarną. Kwestie kurateli dla dorosłych kończy tekst A. Rzepniewskiego na temat pomocy skazanym, analizowanej nieco bardziej od strony formalnej i organizacyjnej.

Część metodyki poświęcona zagadnieniom roli kuratora rodzinnego otwiera opracowanie Henryka Haaka, w którym problematyka ta została ogólnie zarysowana od strony teoretyczno-prawnej, a przede wszystkim opisowej. Opracowanie metodyczne kurateli rodzinnej zostało rozwinięte dalej przez specjalistów ze środowiska kuratorów, najobszerniej, gdyż systemowo (w szczególności zagadnienia wywiadu środowiskowego i nadzoru kuratora), przez Tadeusza Jedynaka, a w kwestiach szczegółowych przez Natalię Górską (odebranie i umieszczanie dziecka oraz sądowe kontakty rodziców z dzieckiem) oraz Łukasza Kwadransa (ośrodek kuratorski).

Można śmiało powiedzieć, że przedstawiany *Zarys Metodyki* jest kompleksowym opracowaniem metodycznym, co nie znaczy, że nie mogłoby ulec dalszemu udoskonaleniu. W zakończeniu tego tomu sami Redaktorzy zwracają uwagę na zagadnienia, które powinny ich zdaniem być dalej rozwijane, w tym kwestie odnoszące się do zagadnienia etyki zawodowej i etosu pracy kuratora sądowego czy regulacji niektórych czynności kuratora sądowego, zwłaszcza w pionie rodzinnym, co zresztą wiąże się z pewnymi postulatami środowiska kuratorów *de lege ferenda*.

Z perspektywy akademickiej można dodać, że tekst *Zarysu metodyki* w naturalny sposób mógłby być uzupełniony bardziej syntetycznym, jeśli tak można powiedzieć, podręcznikowym opracowaniem prezentowanych zagadnień. Tak jak żaden podręcznik nie zastąpi tak fachowo i praktycznie zorientowanego kompendium metodycznego, tak też i w toku pracy dydaktycznej wyraźnie widać trudności, na jakie natrafia się, gdy opracowanie wysoce specjalistyczne, przeznaczone dla praktyków, o dużym poziomie szczegółowości zagadnień, ma być wykorzystywane do przedstawienia aspektów pracy kuratora na zajęciach o charakterze akademickim.

Nie jest ta uwaga krytyką tomu. Służy zwróceniu uwagi na możliwość wykorzystania przez jego Redaktorów i Autorów lub inne osoby zajmujące się problematyką, naszkicowanego w *Zarysie metodyki* podejścia systemowego do zagadnień kurateli jako inspiracji dla przygotowania takiego syntetycznego, już bardziej teoretycznego, interdyscyplinarnego opracowania na temat modelu pracy kuratora sądowego. Byłoby to bardzo potrzebne i na pewno nie stanowiłoby konkurencji dla *Zarysu metodyki*, tylko jej cenne uzupełnienie.

Jednocześnie należałoby sobie życzyć, aby w toku aplikacji kuratorskiej były odpowiednie zajęcia, w czasie których można by – w ramach przekazywania kompleksowej wiedzy na temat podstaw metodycznych pracy kuratora – szeroko wykorzystywać przedstawiany *Zarys metodyki*. Byłoby to z dużą korzyścią dla wymiaru sprawiedliwości i społeczeństwa. Opracowanie o takim charakterze stwarza przecież dogodną możliwość dla standaryzacji pracy kuratora sądowego, przekazując bardzo szczegółową, a jednocześnie jakoś ujednoliconą wiedzę na temat tego, jak od strony praktycznej, wręcz technologicznej, należy wykonać poszczególne czynności składające się na pracę kuratora sądowego. Na koniec warto zwrócić uwagę, że drugie wydanie *Zarysu metodyki* jest też bardzo atrakcyjne ze względu na poręczny format, elegancką, twardą okładkę. Mniej zachęcająca pozostaje cena tej pozycji, która dobrze, żeby w miarę możliwości była dostępna w każdym ze spole służby kuratorskiej.